

Bogusława Lewandowska

Konferencja naukowa "Etyka środowiskowa jako wyzwanie XXI wieku" : Warszawa, 20 kwietnia 2002 r.

Studia Ecologiae et Bioethicae 2, 811-818

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. SPRAWOZDANIA

Bogusława Lewandowska

Konferencja naukowa *Etyka środowiskowa jako wyzwanie XXI wieku*

Warszawa, 20 kwietnia 2002 r.

Sesja I

1. Ks. prof. dr hab. Józef M. Dołęga otworzył konferencję naukową.
2. Słowo Księdza Dyrektora Instytutu Ekologii i Bioetyki UKSW – prof. dr hab. Wojciecha Bołozę.

Streszczenie wystąpienia: Etyka środowiskowa może opisywać wydarzenia, zjawiska, ale przede wszystkim jest etyką normatywną. Etyków oskarża się o uprawianie apologetyki, etyki defensywnej, że chcą konserwować zasady, że nie wychodzą wprzód. Cywilizacja przedkolumbijska została zniszczona. Etycy środowiskowi zastanawiają się, czym może się skończyć ingerencja w cywilizację w XXI wieku. Nie chcą jednak uprawiać etyki defensywnej, ale chcą być z tymi, którzy idą wprzód, tworzą nową rzeczywistość społeczną, poprzez odpowiednie działania prawne, edukacyjne, dzięki nowym odkryciom naukowym, biotechnologicznym.

Sesja II

1. Dr Artur Pawłowski, PL Lublin – *Etyka środowiskowa a rozwój zrównoważony*.

Streszczenie wystąpienia: Początkowo ochrona środowiska rozwijała się bez uwzględnienia aspektów etycznych. Etyka środowiskowa jako nauka kształtowała się więc w cieniu ochrony środowiska. Dzisiaj myśl filozoficzna na temat ochrony środowiska rozwija się w postaci dwóch kierunków: biocentryzmu i antropocentryzmu umiarkowanego. Współ-

czesna świadomość ekologiczna jest kształtowana przez etykę środowiskową, jako pewną wizję rzeczywistości, której akceptacja dokonuje się na płaszczyźnie intelektualnej i psychicznej. Dopiero w efekcie tak ukształtowanej świadomości nie tylko jednostek, ale całych grup ludzi, społeczeństw, w skali makro-społecznej dokonuje się uwzględnienie rozwoju zrównoważonego w polityce ekonomicznej.

2. O. Stanisław Jaromi, KUL Lublin – *Franciszkańskie inspiracje dla etyki środowiskowej*.

Streszczenie wystąpienia: Kierunku postępu nie da się zmienić jedną książką, ale muszą tego dokonać konsumenci. Dla pełnego ekorozwoju ważny jest styl życia ludzi. Potrzebujemy człowieka ekologicznego. W ruchu franciszkańskim hasłem kształtującym postawę ekologiczną jest przekonanie, że *ekologia zaczyna się od serca*. Dla edukacji ekologicznej ważne jest wypracowanie stylu (modelu) życia sprzyjającego zachowaniu naturalnych zasobów środowiska. Ojciec Święty Jan Paweł II w 1979 r. ogłosił św. Franciszka niebieskim patronem ekologów. Dla franciszkanizmu charakterystyczne jest przekonanie o świętości wszelkiego życia. Taką genezę posiada franciszkańska idea współzależności społecznej, która szczególnej aktualności nabiera w kwestii społecznego oddziaływania na środowisko przyrodnicze.

3. Dr Zbigniew Wróblewski, KUL Lublin – *Uwagi o kontrowersji antropocentryzm – biocentryzm w etyce ekologicznej*.

Streszczenie wystąpienia: Pluralizm ujęć w obrębie etyki ekologicznej jest związany z różnymi stanowiskami filozoficznymi, stanowiącymi fundament teoretyczny etyki. Moralnym przedmiotem etyki środowiskowej są wszystkie żywe przedmioty. Za ważny zostaje uznany już sam fakt bycia podmiotem życia, bycia częścią ekosystemu, biosfery. Dlatego także zwierzęta wchodzą w zakres moralności. Zakres ten był następnie poszerzany o inne byty ożywione.

— Etyka antropocentryczna to stanowisko etyczne, wynikające z założeń metateoretycznych takich, że człowiekowi przypisuje się naczelną wartość wewnętrzną. Bytom pozaludzkim o tyle przypisywana jest wartość, o ile są w relacji z człowiekiem, i w takim zakresie, w jakim ich wartość naturalna jest wykorzystywana przez człowieka. W stanowisku tym podkreśla się odpowiedzialność za przyszłe pokolenia. Ochrona przyrody pełni tu także funkcję dydaktyczną.

— Krytycy zwracają uwagę zarówno na niespójność poglądów biocentrycznych na przyrodę (troska o wszystkie sfery materii ożywionej), jak i przeciwnego mu kierunku, antropocentryzmu.

4. Prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, UMK Toruń – *Praktyczny wymiar etyki środowiskowej*.

Streszczenie wystąpienia: Idea ekologii pojawiła się w latach 40. Etyka środowiskowa rozwijała od początku nurt refleksji teoretycznej i praktycznej. Wśród zagadnień teoretycznych wyróżnić można problem deontologii wiedzy środowiskowej. Respektowanie wartości w etyce środowiskowej. Jeżeli zaś chodzi o stronę praktyczną działań ekologicznych do ważnych aspektów należy: 1) ukazywanie, do czego należy dążyć; 2) ukazywanie, jak działać, jak postępować. Jakie są kryteria rozwiązywania sytuacji konfliktowych z punktu widzenia życia jako naczelnej wartości? Formułowane zbiory powinności mogą występować w postaci różnych norm. Postulowane jest sformułowanie uniwersalnego programu deontologicznego. Chodzi o to, żeby wypracować wspólny katalog wartości i norm. W zakresie działania ochronnego w przyrodzie niezwykle ważne jest bowiem w pierwszym rzędzie uwzględnienie poziomu emocjonalno – wolitywnego. Ochrona etyczna środowiska ma bowiem zawsze swój wymiar wewnętrzny w decyzjach indywidualnego człowieka. W niej dokonuje się ekspresja rozumności i wolności etycznej. Ochrona etyczna jest intymnym głosem własnego sumienia. Ochrona środowiska jest więc niewątpliwie nowym wyzwaniem dla etyki, wyzwaniem, które narodziło się wobec nowego zagrożenia dla dobra ludzkości w postaci postępującej degradacji środowiska naturalnego.

Sesja III. Panelowa

PANEL B – przewodniczący ks. prof. dr hab. Ryszard Moń, IF UKSW Warszawa

1. Prof. dr hab. Ewa Podrez, UKSW Warszawa – *Etyka środowiskowa jako projekt twórczego uczestnictwa.*

Streszczenie wystąpienia: Korzenie etyki środowiskowej odnajdziemy w romantyzmie. W dobie romantyzmu w filozofii europejskiej ścierają się ze sobą dwa przeciwstawne nurty teoretyczne. Z jednej strony, dziedzictwo epoki poprzedniej, a więc nowoczesna oświeceniowa koncepcja rozumu (technika jako skuteczne narzędzie panowania człowieka nad przyrodą), a z drugiej strony, system idealizmu transcendentalnego Schellinga, myślenie sprzyjające rozwojowi metafizyki, historii i sztuki. W efekcie tegoż idealizmu w metafizyce obserwujemy następujące tendencje: *Bycie w świecie; Polegające na tym, że istnieje wspólny model świata, a ten pierwotny model świata wypełnia system wartości. Kładziony jest tu akcent na metafizyczne i psychiczne przeżycie harmonii z całym światem, na zaistnienie w świadomości aktów afirmacji środowiska naturalnego. Człowiek czuje się szczęśliwy, gdy odnajduje w świecie swój dom. Przyroda uczestniczy w budowaniu ludzkiego świata. Pojawia się też kategoria samopoznania przyrody. Jak Schelling*

rozumiał przyrodę? Jak pisał, trzy właściwości przyrody decydują o jej kreatywności. Przyroda jest duchem, przy czym można uchwycić ją na różnych poziomach jej bytowości, może być opisywana na różnych poziomach stawania się. Takie ujęcie przyrody w romantyzmie przyczyniło się do zauważenia ważności następujących kwestii: 1) istnienia pierwotnego stanu przyrody; 2) funkcjonowania świata jako aktualnego przedstawienia przyrody. Świat w filozofii romantyzmu to objawienie się Absolutu. Obok natura naturata w tej koncepcji występuje świat przedstawień. Zgodnie idealistycznym paradygmatem nauki, zgodnie z koncepcją wiedzy w idealizmie, w epoce romantyzmu syntezą wiedzy o świecie jest samowiedza podmiotu o nim samym. Przyroda i podmiotowość określają siebie wzajemnie. — *Bycie w sobie a samoświadomość podmiotu*; W koncepcji metafizyki Schellinga, jak zostało to pokazane powyżej, doceniony zostaje proces konstytuowania się świadomości podmiotowej w zależności od procesów przyrodniczych. Myśl filozoficzna XIX wieku podjęła ten wątek. Jego dalszy rozwój doprowadził do ustalenia statusu człowieka wobec przyrody. Padło pytanie, czym jest *twórcze ja*? Max Scheller w swoich pisma antropologicznych dał następującą wykładnię człowieczeństwa: istota duchowa jest istotą, przez którą *prabyt* zaczyna rozumieć sam siebie. I z kolei odwrotnie, dopiero w świecie zupełnej abstrakcji *ja* uzyskuje pełne rozumienie siebie. Rozwój samowiedzy człowieka przybiera więc kierunek od przyrody do historii. Scheller uświadomił, że życie i duch w człowieku zdane są na siebie.

W efekcie można mówić o ścisłej zależności poznania i *bycia* człowieka w tej koncepcji, a zależność tę można streścić następująco:

- Zrozumienie siebie przez podmiot wymaga poznania świata;
- Zrozumienie siebie przez podmiot ujawnia jego wolność;
- Interwencje człowieka w przyrodę oparte są na uzdolnieniach moralnych.

To, co jest najważniejszym wkładem stanowiska idealizmu metafizycznego w rozwój świadomości ekologicznej i etycznej w zakresie ochrony środowiska, to postawienie tezy, że wszelka interwencja w przyrodę musi mieć sankcję moralną. Romantyzm głosił znaczenie sztuki dla wzrostu integracji człowieka z przyrodą, że mianowicie w sztuce istnieje możliwość odkrycia piękna w świecie. Odkrywając w akcie stwórczym piękno, odkrywamy świat jako dobry. Podsumowując: wizja świata w romantyzmie jest taka, że świat jest uzależniony od człowieka, od jego istnienia podmiotowego. Ważne w romantycznym obrazie rzeczywistości jest także pierwotne powinowactwo ducha i przyrody. Na kanwie przedstawionych rozważań historycznych nad kształtowaniem się w romantyzmie idei dotyczących relacji człowiek – przyroda, pojawia się aktualne dzisiaj pytanie i wezwanie: czy świat jest naszą duchową ojczyzną?

2. Ks. prof. dr hab. Juliusz Łukowski, AŚ Kielce – *Etyka środowiskowa jako element kultury*.

Streszczenie wystąpienia: Natura to to, co istnieje samo z siebie. Istnieje także kategoria egzystencjalnego styku natury z kulturą. Nieodzownym elementem kultury jest bowiem humanizowanie natury. Ingerencja człowieka w środowisko przyrodnicze może sięgać bardzo daleko, aż po modyfikację genetyczną. Powstaje więc zarazem problem określenia ekologicznego statusu środowiska naturalnego. Wobec prowadzenia przez człowieka różnorodnej działalności w przyrodzie, konieczne jest odwołanie się do prawa naturalnego w celu racjonalnego ukierunkowania ingerencji człowieka w jego środowisko naturalne. Fundamentem i podstawą prawa naturalnego jest dobro osób. Jak teraz ukształtować świadomość racjonalności natury? Świadomość wykorzystuje dane pochodzące z poznania rzeczywistości. Jakie są współczesne narzędzia poznania rzeczy takimi, jakie są w ich prawdzie bytowej? Czy współcześnie ukształtowana świadomość może być świadomością *prawdy bytu*? Czy w warunkach współczesnego świata intelekt ludzki dociera do prawa naturalnego? W każdych warunkach poznanie jest narzędziem krytycznym, które intelektualizuje rzeczywistość. Współczesną świadomością zdominowało poznanie informatyczne, a więc praktyczne. Jeżeli chodzi o pojęcie kultury w obrębie współczesnej świadomości, to do czynienia mamy z intencjonalnym funkcjonowaniem kultury. Pojęcie świadomości ekologicznej jest współcześnie wieloznaczne; wiąże się z pojęciem kultury (zwłaszcza ekologicznej). Także etyka środowiska naturalnego jest dziełem kultury. Gdyby wykorzystać Arystotelesowskie rozróżnienie poznania teoretycznego, praktycznego i poetycznego, to etyka funkcjonuje, oczywiście, jako praktykowanie norm, przeświadczeń moralnych powstałych w danej społeczności. I w takim ujęciu widoczna staje się relacja kultury i etyki. Gdyby bowiem przypomnieć, że w filozofii klasycznej wartości transcendentalne przysługują wszystkim istniejącym bytom, a nie-transcendentalne (zdrowie, piękno, ład) wiążą się z kategorią bytu), i dopiero w wyniku teorii filozoficznych Kanta, Husserla, Schellera wartości związane zostały już nie z bytem a z kategorią bytu. W klasycznym ujęciu wartości są więc wyznacznikiem naszych postaw wobec otoczenia przyrodniczego. Tak więc etyka środowiskowa na pierwszym miejscu powinna stawiać wartość osoby ludzkiej. *Być osobą* tzn. *być istotą moralną*. Dobro i zło moralne definiuje się w terminach bezwzględnej wartości. Uwzględniając dobroć, wartość świata, uwzględniamy pośrednio godność osoby ludzkiej. Etyka środowiskowa znajduje się w personalistycznym nurcie filozofii współczesnej. Wykluczone jest instrumentalne wykorzystywanie jednej osoby przez drugą osobą. Etyka środowiskowa głosi więc wartości: bio-różnorodność, umiar w konsumpcji, współczucie z naturą, odpowiedzialność za środowisko, podtrzymywanie równowagi eko-systemu itd. W punkcie wyjścia etyka środowiskowa przyjmuje więc, że 1) mitem jest naturalna równowaga przyrody; 2) Kosmos stanowi integralną całość; 3) należy odwołać się do prawa naturalnego.

3. Ks. prof. dr hab. Jan Sochoń, IF UKSW Warszawa – *Kategoria „życia” w pismach św. Franciszka i F. Nietzschego.*

Streszczenie wystąpienia: Św. Franciszek starał się ustanowić nową duchowość, która sprzyja rozwojowi postawy afirmacji świata. Nietzsche diagnozował współczesną kulturę i uznał ją za skostniałą formę społecznego zwyczaju, ustroju. W swojej wizji destrukcyjnej świata pozostawał na granicy filozoficznej poprawności. *Bycie człowiekiem* to dla niego nieustanne przekraczanie granic. Św. Franciszek nie zdobył się na bunt w rodzaju późniejszego wystąpienia Nietzschego. Pierwszym i najważniejszym darem dla św. Franciszka jest życie. Jest to uniwersalna kategoria. Z kolei wszystko, co istnieje, jest dobre. U niego afirmacja dobra to także przekonanie o dobru śmierci. Celem św. Franciszka było bowiem propagowanie pozytywnych relacji z całym światem (znajdujemy to później u św. Tomasza). Życie domaga się szacunku, i stąd granica między tym, co żywe, a nieżywe, nie jest u św. Franciszka aż taka wyraźna.. Roślina ma quasi poznanie. Wzorem ekologicznej postawy jest sam Chrystus. On panuje nawet nad grzechem. Wyróżniał warstwy duchowe naturalne i sakralne. Gdy mówił o tych naturalnych, miał na myśli, że relacje międzyludzkie powinny się opierać na strukturze rodziny. O naszej duchowej jedności decyduje uniwersalna kategoria życia, które każdy z nas posiada. Jedyna nierówność to płeć i wiek. Głosi jednocześnie mistykę ubóstwa, stąd potęgę uważa za zło. Finał życia trzeba zawrzeć w dialektyce odparcia i reakcji. U Nietzschego *nadczłowiek* zjawia się po śmierci Boga, odrzuca cnoty, *żyje poza dobrem i złem*. Człowiek bez litości i samotny.

Dyskusja:

Ks. prof. Juliusz Łukomski: *most wymaga, żeby była dziura, a dziura, żeby był most.*

Ks. prof. Jan Sochoń: Moim działaniem jest zawsze dobro ontyczne. Wola może wybrać wszystko, a może wybrać nic. I będzie to zło moralne, a nie ontyczne.

Łukasz Kołomański, student II roku IEiB UKSW Warszawa: A jak wytłumaczyć to osobie chorej na raka?

Ks. Jan Sochoń: Wyróżnić trzeba substancję i przypadłość. Substancja jest dobra. Integralna część to jeszcze niekoniecznie cześć *istotowa*. Tam, gdzie jest ruch, zmiana, tam pojawia się zło. Zło wyjaśnia się tylko w kategoriach filozoficznych lub teologicznych, odwołując się do innych nauk nie da wyjaśnić tego zjawiska.

Dr Krystyna Nader-Stefańska, SGGW Warszawa: to, co się pojawia jako zło w warstwie przypadłościowej, pojawia się po to, żeby wrócić do swojej warstwy istotowej.

Prof. Włodzimierz Tyburski: Schelling, Novalis, Schleiermacher naprowadzają na prawdę, że człowiek współczesny zgubił pierwotny kod natury.

Sesja IV

1. Dr Danuta Tomaszewska, UW-M Olsztyn – *Typologia postaw mieszkańców osiedli popegeerowskich wobec środowiska przyrodniczego – aspekty społeczne.*

Streszczenie wystąpienia: Sytuacja wielorodzinnych domów w izolowanych miejscowościach. Ludzie w wieku produkcyjnym bez zatrudnienia w swojej miejscowości. To, co im pozostało, to eksploatacja otoczenia przyrodniczego: kłusownictwo, polowanie na dużą zwierzyną, zbieractwo jeżyn, grzyb na sprzedaż. Tymczasem w czasach PRL-u ziemia cierpiała, a ludzie mieli się dobrze.

2. Mgr Mariusz Ciszek, AP Siedlce – *Antropocentryczne czy teocentryczne podstawy chrześcijańskiej etyki środowiskowej?*

Streszczenie wystąpienia: Rozumienie przyczyny, skutku i zachodzących między nimi relacji. Konieczność rozpatrywania związku przyczynowo – skutkowego w ekologii. Związki przyczynowe między antroposferą a sferą przyrodniczą. Przyroda ujęta jako środowisko społeczno – przyrodnicze. Zapoznanie się ze skłonnościową teorią przyczynowości Karla Poppera. Od momentu powstania mechaniki kwantowej stosowana jest w naukach matematyczna kategoria prawdopodobieństwa. Według Poppera, nie można dzisiaj mówić o prawdopodobieństwie klasycznym. Jakakolwiek zmiana sytuacji fizycznej prowadzi do zmiany skłonności. Znaczenie pola skłonności w poznawaniu świata. Obiektywna interpretacja teorii prawdopodobieństwa. Siły są skłonnościami do nadawaniu ruchu ciałom. Pola sił są polami skłonności. Wyrastająca z badań nad teorią prawdopodobieństwa teoria skłonności. Istnieje wiele skłonności, które mogą być zrealizowane, ale w tej teorii nie obowiązuje mechanika kwantowa. To, co Karl Popper powiedział o zdarzeniu w polu skłonności można by odnieść do tego, co w ekologii nazywa się środowiskiem społeczno – przyrodniczym. Teoria skłonności ukazuje człowieka jako pewne zdarzenie. Człowiek realizując się, samorealizując się, uaktywnia skłonności, które są w niego wpisane. Idea skłonności może też wyjaśnić, dlaczego człowiek może czuć się odpowiedzialnym za środowisko, w którym żyje. Teoria skłonności uzmysławia nam, jak człowiek wpływa na środowisko i jak też samo środowisko kształtuje człowieka.

3. Prof. dr hab. Napoleon Wolański, prof. dr hab. Anna Siniarska – Wolańska, UKSW Warszawa – *Możliwości przystosowania człowieka i etyczne aspekty ich wykorzystania.*

Streszczenie wystąpienia: Zróżnicowanie biologiczne w aspekcie człowieka. 100 tysięcy lat temu ostatnia migracja homo sapiens z Afryki. Czy pierwsze migracje z Afryki, które miały miejsce ponad milion lat temu, czy one przetrwały. Czy następowały duże zmiany genetyczne? Zróżni-

cowanie między ludźmi nie dotyczy struktur DNA. Jak geny się zachowują w pewnych warunkach środowiskowych. Dzisiaj wiemy, że środowisko silniej na nas oddziałuje, niż to myśleliśmy kiedyś, bo oto środowisko wpływa właśnie na zmiany DNA. W procesie ontogenezy zróżnicowanie genetyczne naszej populacji nie zwiększa się, ale zmniejsza. Warunki, w jakich ludzie mieszkają upodabniają się już od okresu ontogenezy ontogenezie. Człowiek rodzi się, gdy matka wydaje go na świat, wtedy rodzi się jako jednostka, i po raz drugi kiedy geny przejawiają swoją różnorodność, wtedy gdy dojrzewa. Kultura zmniejsza szansę doboru naturalnego, kultura wykształciła się w neolicie, od tej pory obcinają się amplitudy zmienności. Unifikujemy warunki bytowe. Zmienność się zmniejsza. W wyniku tego powstaje obszar możliwości adaptacyjnych człowieka. Proces genetyczny i proces środowiskowy. Jesteśmy bardziej podatni na zmiany środowiskowe w związku z różnym kształtowaniem się sytuacji genetycznej.

PODSUMOWANIE

Ks. prof. dr hab. Józef M. Dołęga, dziekan WFCh UKSW Warszawa, podziękował referentom za ciekawe wystąpienia i zaproponował jako przedłużenie konferencji debatę korespondencyjną nad zaprezentowanymi wystąpieniami. Debata ta miałaby objąć uczestników konferencji. Otrzymają materiały z konferencji i zostaną poproszeni o refleksji nad nimi. Ksiądz Dziekan przedstawił także kalendarz przygotowywanych konferencji poświęconych ochronie środowiska.

Anna Wołasiewicz-Seta

Sprawozdanie z III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Konflikty społeczno-ekologiczne”

Warszawa 26 kwietnia 2003

Dnia 26 kwietnia 2003 r., w Pracowni Ekologii Człowieka i Edukacji Ekologicznej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, przy ulicy Wójcickiego 1/3 blok 19, Warszawa – Młociny o godzinie 11.00 rozpoczęła się III Konferencja Naukowa pt. „Konflikty społeczno – ekologiczne”, w której wzięło udział znakomite grono prelegentów, zaproszonych gości i studentów. Konferencja ta zbiegła się z obchodzonym w tym dniu Światowym Dniem Ziemi.